

MIŁOŚĆ, JAK WINO

Przychodzi do mnie co dzień chłopak na schwał i smutnie patrzy mi w oczy

Wiele bym dała za to, żeby się śmiał bo mi chłopaka bardzo żal

Na świecie barwny kwiecień idzie przez park, a wieczór taki uroczy

Kwiaty od mego chłopca tulę do warg, ale na inny czekam dar

R. Miłość jak wino uderza do głów niesie nam życie bez trosk i bez wad

Wchodzi do serca jak noc po złym dniu, żeby odmienić nam świat

Miłość jak wino uderza do głów trzeba jej pragnąć i pić aż do dna

Więc się zakochaj i o niej mi mów nim ją kto inny mi da

Weselej z przyjacielem zmieniać swój czas patrzeć na niebo wysokie

Na czarnym firmamencie szukać swych gwiazd wróżyć co w życiu czeka nas

Gdy słońko ponad łąką złoty swój krąg schowa za białym obłokiem

To wtedy zawsze znajdę ciepło twych rąk i nasz przyjazny, wspólny dom

R. Miłość jak wino uderza do głów niesie nam życie bez trosk i bez wad

Wchodzi do serca jak noc po złym dniu, żeby odmienić nam świat

Miłość jak wino uderza do głów trzeba jej pragnąć i pić aż do dna

Więc się zakochaj i o niej mi mów nim ją kto inny mi da (x2)